



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 1 lipiec 2013 r.

INFORMACJA PRASOWA

Zarzuty dotyczące zabytkowego obrazu, skradzionego w 1991 roku w Skierniewicach

W postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Skierniewicach, 44-letni gdańszczanin usłyszał zarzut żądania korzyści majątkowej, w zamian za zwrot skradzionego w 1991 roku zabytkowego portretu Józefa Chelmońskiego. Natomiast 64-letnia mieszkanka Gdańska, usłyszała zarzut paserstwa. Odzyskane dzieło sztuki trafiło z powrotem do muzeum.

Jak wynika z dokonanych ustaleń, w ostatnim okresie z Dyrektorem Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach skontaktował się mężczyzna- jak następnie ustalono podejrzany - żądając 24 tys. złotych w zamian za wskazanie miejsca, gdzie znajduje się obraz, skradziony w maju 1991r., z wystawy w Pałacu Prymasowskim w Skierniewicach, dokąd wypożyczony został przez Muzeum Sztuki w Łodzi.

Podjęte działania doprowadziły do odzyskania skradzionego portretu, który znajdował się w zbiorach 64-letniej mieszkanki Gdańska. Kobieta usłyszała zarzut paserstwa. Jak ustalono, obraz nabyła w 1996 roku w Warszawie, od spotkanego na licytacji mężczyzny, za okazyjną cenę 30 tys. złotych. Bezpośrednio po zakupie, rzeczoznawca wycenił wartość portretu na około 120 tys. złotych. Figurował on w rejestrze skradzionych zabytków.

Zabezpieczono również ponad trzydzieści innych dzieł sztuki, które znajdowały się w mieszkaniu kobiety. Trwają ustalenia, co do legalności ich pochodzenia. W przeszłości podejrzana prowadziła galerię sztuki.

Zatrzymany 44- latek jest artystą plastykiem. Był już wcześniej karany i odbywał karę pozbawienia wolności. Działał w warunkach recydywy. Wyjaśnił, że

zdecydował się na ujawnienie miejsca, gdzie znajduje się skradziony obraz, ponieważ kobieta w której posiadaniu się znajdował, nie rozliczyła się z długu.

Prokurator zastosował co do niego dozór policyjny i poręczenie majątkowe. Grozi mu kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 8. Podejrzanej natomiast kara pozbawienia wolności w wymiarze do lat 5.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania